



Jedną z takich sztuk jest rzadko grywana w Polsce *Zabawa jak nigdy* Williama Saroyana. Tytuł jak najbardziej tutaj mylący. Nie wiele w niej bowiem na dobrą sprawę zabawy, nieporównanie więcej smutku, nostalgii i poetyckiej refleksji.

Krytyka niejednokrotnie już analizowała jej podobieństwo do *Na dnie* Gorkiego. Podobna jest rzeczywistość w obu sztukach sceneria. Na swój sposób podobni są także jej bohaterowie. Rzecz u Saroyana rozgrywa się w portowej knajpce na przedmieściu, w gronie stałych bywalców, po trosze artystów, po trosze nieudaczników i wykolejeńców, ludzi dobrych nawet, ale pozbawionych siły woli i konkretnego zajęcia. Każdy z nich inaczej przeżywa swą samotność, każdy szuka tutaj azylu i ucieczki od dręczących go niepokojów.

Sztuką Saroyana w reżyserii Wandy Laskowskiej, zainaugurował sezon poznański Teatr Nowy. Główną zaletą tego spektaklu

jest bez wątpienia aktorstwo. Nie ma w tej sztuce na dobrą sprawę głównej roli. Jest za to kilkanaście świetnych, stwarzających wyjątkowe okazje dla pokazania swych umiejętności ról i epizodów. Najbardziej wdzięczne aktorsko zadania otrzymali tutaj: Halina Łabonarska (Kitty), Lech Łotocki (Harry), Wiesław Komasa (Tom) oraz Henryk Abbe (Nick).

Przy okazji inauguracyjnej premiery parę słów tylko o dalszych planach repertuarowych sezonu. Jeszcze we wrześniu odbędzie się premiera dwuosobowej sztuki Athola Fugarda *Dzień dobry i do widzenia* z Haliną Łabonarską i Wiesławem Komasą. Potem będą *Letnicy* Gorkiego w reżyserii Janusza Nyczaka i scenografii Jerzego Juka-Kowarskiego, *Turoń* Żeromskiego w reżyserii Izabelli Cywińskiej oraz musical Olgi Lipińskiej oparty na tekstach Galczyńskiego.

O. B.

## LUDZIE Z BARU

Aktorzy lubią grać w sztukach amerykańskich. Pisane są one z reguły fachowo, z niewątpliwą znajomością praw rządzących sceną oraz potrzeb aktora. Stwarzają im większe pole popisu niż niejedna, głębsza może intelektualnie i bardziej nowoczesna w środkach wyrazu, sztuka europejska.

Urszula Lorenz, Lech Łotocki, Joanna Orzeszkowska w jednej ze scen poznańskiego przedstawienia Saroyana  
Zdjęcie: Jacek Kulm

